

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie opublikowało ciekawe dane nt. suszy w Polsce. Poniżej prezentujemy ową informację w części dot. diagnozy sytuacji wraz z załączonymi do niej mapami.

Jak wskazują „Wody...”, susza występuje w kilku typach. Rozróżniamy suszę atmosferyczną, suszę rolniczą, suszę hydrologiczną (dotyczy wód powierzchniowych) i suszę hydrogeologiczną (dotyczy wód podziemnych). W ubiegłym roku szczególnie odczuwalna przez Polaków była susza rolnicza. Najnowsze dane wskaźnika wilgotności gleby dla stycznia 2020 roku wskazują na niską wilgotność gleby – poniżej 40%, a miejscami nawet poniżej 35% (w profilu na głębokości poniżej 1m). Przyczyną przede wszystkim jest brak opadów – bezśnieżna i sucha a przy tym ciepła zima – uniemożliwia odbudowę wilgoci w glebie. Obecnie na obszarze Kujaw, województwa zachodniopomorskiego poprzez województwo pomorskie, wielkopolskie oraz na połowie obszaru regionu łódzkiego, jak również warmińsko-mazurskiego, dane wskazują na bardzo intensywną suszę atmosferyczną i rolniczą.

Wilgotność gleby IMGW

Mapa obrazująca wilgotność gleby na głębokości 28-100 cm, wg danych portalu www.agrometeo.pogodynka.pl

Mapa danych projektu S4D (Service 4 Drought) realizowanego ze środków Europejskiej Agencji Kosmicznej wskaźnik SPEI. Stan na pierwszą dekadę stycznia 2020.

Mapa danych projektu S4D (Service 4 Drought) realizowanego ze środków Europejskiej Agencji Kosmicznej wskaźnik SPEI. Stan na pierwszą dekadę stycznia 2020.

O tym, jak niekorzystne są warunki suchej zimy świadczą wartości bilansu wodnego za cały okres od jesieni i zimy. Ocenę sytuacji umożliwia wskaźnik obrazujący warunki zasilania opadem atmosferycznym tzw. standaryzowany wskaźnik opadu liczony na 3 miesiące wstecz (SPI3), który bezpośrednio, wg danych projektu S4D, identyfikuje obszary, gdzie niskie lub deficytowe warunki opadowe nie zapewniają właściwej wilgotności gleb ani zasilania płytkich wód podziemnych. W przypadku dalszych skąpych opadów, rośliny na polach wiosną będą wzrastały już w warunkach suszy.

Wskaźnik (SPI3) obrazujący warunki zasilania opadem atmosferycznym tzw. standaryzowany wskaźnik opadu liczony na 3 miesiące wstecz. Mapa danych projektu S4D (Service 4 Drought) realizowanego ze środków Europejskiej Agencji Kosmicznej wskaźnik SPEI. Stan na pierwszą dekadę stycznia 2020.

Dlaczego już zimą obserwujemy zjawisko suszy?

O tej porze roku, przynajmniej połowa naszego kraju powinna być pokryta śniegiem. Zimowe opady w istotny sposób zasilają glebę oraz potoki i rzeki. Zarówno w ubiegłym roku, jak i w bieżącym obserwujemy niewielkie opady śniegu, co oznacza, że już wiosną możemy mieć suszę.

Od wielu lat meteorolodzy obserwują również zmianę charakteru opadów. W naszym kraju coraz częściej pojawiają się nawalne deszcze, na ogół występujące w sezonie wiosenno-letnim. Na ich skutek wody opadowe szybko odpływają do rzek, nie wsiąkają w wystarczającym stopniu w glebę. Oba te zjawiska, w

Co z tą suszą? Wody Polskie odpowiadają

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 24, styczeń 2020 19:13

Bartłomiej Zydel

Odsłony: 2536

połączeniu z wysokimi temperaturami (które przyspieszają odparowywanie wody z gleby, zbiorników wodnych i roślinności) sprzyjają zjawisku suszy.

Jak do tej pory, tej zimy mamy bardzo mało śniegu, co – jak wyjaśnialiśmy powyżej – bezpośrednio przekłada się na nawodnienie gleby. W 2019 roku sytuacja wyglądała podobnie. W zimie opady były niewielkie. W ciągu roku okresowo pojawiły się nawałne deszcze. Jednak roczna suma opadów w 2019 roku nie odbiegała znacząco od średniej z wielolecia (która wynosi 650 mm).

Mapa przedstawiająca średnią roczną sumę opadów w Polsce w 2019 roku na podstawie danych pomiarowych ze stacji synoptycznych IMGW. Źródło: projekt S4D (Service 4 Drought – WIND-HYDRO).

Źródło: www.wody.gov.pl